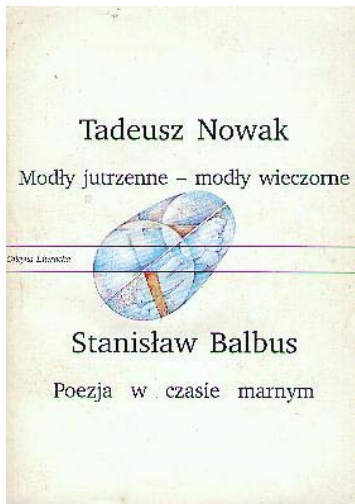


Strony internetowe Roberta Kolebuka

✉ kolebukr@poczta.onet.pl ✉



Tadeusz Nowak

Modły jutrzenne - modły wieczorne

Kraków 1992, "Oficyna Literacka"
wydane wraz z esejem S. Balbusa pt. "Poezja w czasie marnym"

Projekt okładki: Dmitrij Szewionkow-Kismielow

Spis treści:

Psalmy

- [Psalm o wodach czystych](#)
- [Psalm betlejemski](#)
- [Psalm zaminowany](#)
- [Psalm braterski](#)
- [Psalm wilczy](#)
- [Psalm o carze](#)
- [Psalm śmietnikowy](#)
- [Psalm o śledziu](#)
- [Psalm brzozowy](#)
- [Psalm o majowym lesie](#)
- [Psalm mysi](#)
- [Psalm bez odpowiedzi](#)

Pacierze kronik

- [Pacierz zaklinający](#)
- [Pacierz prywatny](#)
- [Pacierz naszej pamięci](#)
- [Pacierz sierpniowy](#)
- [Pacierz listopadowy](#)
- [Pacierz kolędowy](#)
- [Pacierz zakazany](#)

- [Pacierz mleczy](#)
- [Pacierz grochowy](#)
- [Pacierz węglowy](#)
- [Pacierz zaduszkowy](#)
- [Ostatni pacierz Andrzeja Kijowskiego](#)

Pacierze azjatyckie

- [Pierwszy pacierz azjatycki](#)
- [Drugi pacierz azjatycki](#)
- [Trzeci pacierz azjatycki](#)
- [Czwarty pacierz azjatycki](#)
- [Piąty pacierz azjatycki](#)
- [Szósty pacierz azjatycki](#)
- [Siódmy pacierz azjatycki](#)
- [Ósmy pacierz azjatycki](#)
- [Dziewiąty pacierz azjatycki](#)
- [Dziesiąty pacierz azjatycki](#)
- [Jedenasty pacierz azjatycki](#)
- [Dwunasty pacierz azjatycki](#)

Pacierze diabelskie

- [Pierwszy pacierz diabelski - białomorski](#)
- [Drugi pacierz diabelski - cmentarny](#)
- [Trzeci pacierz diabelski - zaduszkowy](#)
- [Czwarty pacierz diabelski - pestkowy](#)
- [Piąty pacierz diabelski - kopiejkowy](#)
- [Szósty pacierz diabelski - dymny](#)
- [Siódmy pacierz diabelski - gwiezdny](#)
- [Ósmy pacierz diabelski - bielszy od snu](#)
- [Dziewiąty pacierz diabelski - wapienny](#)
- [Dziesiąty pacierz diabelski - prywatny](#)
- [Jedenasty pacierz diabelski - Waryńskiego](#)
- [Dwunasty pacierz diabelski - imperialny](#)

Paciorki diabelskie

- [Drugi paciorek diabelski](#)
- [Trzeci paciorek diabelski](#)

- [Czwarty paciorek diabelski](#)
- [Siódmy paciorek diabelski](#)
- [Ósmy paciorek diabelski](#)
- [Dziewiąty paciorek diabelski](#)
- [Jedenasty paciorek diabelski](#)

Pieśni bezsenne

- [Pieśń bzowa](#)
- [Pieśń z pisanej trawy](#)
- [Pieśń o polnym dzwonie](#)
- [Pieśń o innym świecie](#)
- [Pieśń o pisaniu wierszy](#)
- [Pieśń o trawiastym i o rzeczonym śnie](#)
- [Pieśń sienna](#)
- [Pieśń o Balladach i romansach](#)
- [Pieśń o staruszkach i gniotach](#)

PSALMY

Psalm o wodach czystych

**Wody są czyste piórko po nich płynie
bielsze od żalu po straconym maju
Przez jego witki drobniejsze niż sen
oczy nie widząc patrzą i kochają**

**piasek od piórka bielszy i od żalu
księgę rodzaju na piasku spisaną
pismem o którym mówi się tajemnie
że jest odwiecznie jątrzącą się raną**

**Wody są czyste Gaśnie w nich planeta
i gasną pod nią poczęte zwierzęta
i wiary gasną jako ten dmuchawiec
i o nich tylko ślepy kret pamięta**

**ślepy jak chłopiec co ubiegłej wiosny
nie wiedząc o tym odszedł w traw litanie
Wody są czyste Modlą się za chłopca
A my o zmierzchu pomódlmy się za nie**

[Spis treści](#)



Psalm betlejemski

**Widziałem tych proroków
Szli brzegiem nieba Nieśli
gwiazdę sokoła rybę
jelita zwierząt
pismo mrówek
na pergaminie rąk**

**Widziałem ich Śpiewali
I były porównane
doliny z pagórami
A bór miał bok przekłuty
ażeby jego światło
uszło w tę noc od boru większą**

**Widziałem tych proroków
Szli brzegiem nieba Nieśli
z pięciu patyków gwiazdę
szkielet sokoła ryby
i na opłatkach rąk
mrowisko Hioba gnój**

**Widziałem ich Śpiewali
miasteczko wieś miasteczko
z uciętą szyją ach miasteczko
parę tysięcy ludzi
Żydów Cyganów
z urzniętą szyją ach śpiewali**

[Spis treści](#)



Psalm zaminowany

**I spiam w polu Snu mojego pole
zaminowano Śnieg zasypał miny
Strumień jak magnes przyciąga topole
grudki żelaza wypłukując z gliny**

**A tu w kieszeni od królestwa klucze
wzięte z rąk których nie ma już od dawna
Uczę się matko cierpliwie się uczę**

i wiem gdzie w zorzy jest ta furtka sławna

**A tu na stopach żołnierskie buciska
ściągnięte w lesie z zabitego wroga
Bliska mi była jakże ojciec bliska
myśl o lakierkach i w cylindrze trwoga**

**I jeszcze bliższe od sławy po walce
było mi łóżko wyścielone sianem
Opatrz mi siostró pogryzione palce
Widać krzychałem Uczono mnie nie krzyż
żelazem pachnie każdy krzyk nad ranem**

[Spis treści](#)



Psalm braterski

**Matko Naturo słuگو boża
zostaw nam z broni białą broń rozsądku
i spraw by syn nasz podchodząc do noża
z rzeczy śmiertelnych pierwsze ujrzał jabłko
jako widziano jabłko na początku**

**A gdy u kolan złożysz mu łaskawie
jagnię na oślep szukające mleka
spraw aby myślał o porannej trawie
skąd Bóg spłoszony przez psiarnię ucieka**

**A kiedy zaśnie i Bóg go napadnie
jak u nas głupka napadł tego lata
daj jego bratu takie samo jagnię
lub z piersi wyjmij mu ten kamień**

Brata

[Spis treści](#)



Psalm wilczy

**Rzekło się kocham i rzekło się zabij
był ogień z prosa i był ogień z ciała
Z Bogiem w ramionach broczył przy nas Abel
wilczyca w lesie szczeniąc się śpiewała**

Więc dla niej jabłko pieśni się potoczy
po lnianym polu słowiańskiego smutku
Dziecko przez matkę całowane w oczy
śledzi słonecznik stojący w ogródku

Słonecznik ścięty zabita wilczyca
Dziecko ssie z piersi wezbranych boleśnie
Na nożu każda kończy się ulica
skąd Abel krwawiąc niesie Boga we śnie

[Spis treści](#)



Psalm o carze

A moje nogi dwie protezy
a dwie protezy ręce moje
Car na car-zielu sobie leży
Za cara poszły moje ręce

i moje nogi poszły w boje
Car na mnie lewą ręką kiwa
i kiwa na mnie ręką prawą
Konia prowadzą Na nim grzywa
przed nim jak z łuku strzelił droga
i step spisany w księdze trawą

Idę ojczulku idę śpiewnie
i Bóg się zsycha w taki upał
Zetnie głów tysiąc ręką w drewnie
na drugi tysiąc nogą w drewnie
do dnia sądnego będę tupał

A gdy ustaną w stepie boje
i deszcz obmyje szablę siną
pozwól że zdejmę nogi moje
i lewą rękę żeby prawą
za twoje zdrowie wypić wino

[Spis treści](#)



Psalm śmietnikowy

**Nadzieje wiary filozofie
wywożone na śmietnik oblewane
benzyną na całopalenie
Nadzieje wiary filozofie
gaszonym wapnem przysypane
bo mór z nich idzie i zaraza**

**Nadzieje wiary filozofie
spisane w księgach postawione
przy polnej drodze którą idzie
wiejska babina koza wół
i czas jak kundel z łapą w paściach
zostawia w piasku trop skuczący**

**Nadzieje wiary filozofie
Tam się topielec witki trzyma
tam chłop na zorzy oklep jedzie
tam bóg odpadły z gwoździ trzech
z jagnięcia żywcem je wątrobę
tam się jutrzenne sypie ziarno
w ściętą na sieczkę bibliotekę**

**Nadzieje wiary filozofie
Zsypany w ciało rzeki gruz
gnój wywieziony w orne pole
przybita gwoździem do wygodki
księga rodzaju Przez nią jedzie
tuż nad sadami Wielki Wóz**

[Spis treści](#)



Psalm o śledziu

**Pachnie króliczą norą
bożym pochówkiem myszą
i po pieluchach ciszą
na dur plamisty chorą**

**W króliczej norze mieszka
struchlenia siny wiatyk
i orzeł nasz i reszka
i wzięty śledź na raty**

Wiatyk jest na spowiedzi

**orzeł jest na powstania
reszka na bobkach siedzi
A śledź się soli kłania**

**Bo śledź jak każdy mędrzec
na postny tydzień czeka
i zimą szalik przędzie
z osikowego mleka**

**Bo śledź jak każdy święty
chodzi w zgrzebnej koszuli
i nocą napadnięty
liść laurowy tuli**

**I śledź jak większość ludzi
rządową czapkę nosi
i do ikry się trudzi
i po stokroć się kłosi**

**Choć pod sputnikiem czasem
w bobrowym chodzi futrze
I tak właśnie nad lasem
nasz śledź przejdzie pojutrze**

[Spis treści](#)



Psalm brzozowy

**Całowana w usta brzozo
matko w oczy całowana
tobie sen trawiasty wiozą
tobie dzwon skoszony siana**

**A ta jutrznia co się kłosi
i ta zorza która kwitnie
Przez dzień cały chodzi po wsi
i na chrzciny sprasza żytnie**

**Bo tam matko obok brzozy
i tam brzozo obok matki
skośnooki synek trwoży
twoich córek jedwab gładki**

Mleczne zęby wbił po dziąsła

**w dzwonne piersi w sen pod korą
i krainą tą potrząsa
nieśmiertelnie na step chorą**

**Na buzdygan i na berło
na krzyż rzymski i na krym
i na końskie w stepie ścierwo
i z ludzkiego ciała dym**

[Spis treści](#)



Psalm o majowym lesie

**Wyrzuc z pamięci to jezioro
jak się za siebie rzuca kamień
i z brzoźką na suchoty chorą
ostatnim listkiem płuc się zamień**

**Bo stoi w wodzie jak wrzecziono
nawijające nić odwieczną
cień nie oddany na płacz dzwonom
i nie obmyty Drogą Mleczną**

**Bo rozrzucone są bandaże
zdarte z brzoź wielu i ran wielu
i nadaremnie sypią straże
na ropną pamięć sen po ziele**

**Majowy lesie lazarecie
od chloroformu duszny jeszcze
jakże przez twoje trawy chce się
biec w gorzkie od jodyny deszcze**

**I jakże pragnie się oburącz
targać gałęzie mościć nosze
na których rotę białopiórą
niosą cichsi od mchu dobosze**

[Spis treści](#)



Psalm mysi

**Wbity nóż koło noża
oszczep koło oszczepu
W czarną jamę po słońcu
ucieka mysz ze stepu**

**Ucieka kotna mysz
za ten widnokres z noży
Czemu się twoje berło
ojcze nasz stepie sroży**

**Czemu nie chcesz bym w twojej
malinowej papasze
mogła rodzić w boleści
żywe różańce nasze**

**Na co spadnie twa sowa
i z nieba siwy sokół
gdy oszczep przy oszczepie
i nóż przy nożu wokół**

**Kto twoich traw byliny
na potne wiechcie potnie
by człowiek w jednych butach
mógł obejść świat stokrotnie**

**I kto nadzieję z dawna
brzemiennie zwiastowaną
przerazi by tak rzekło
synku mój twoje siano**

[Spis treści](#)



Psalm bez odpowiedzi

**Kto kocha się kto płacze
kogo przez psalterz wiodą
komu przejadły się kołacze
i ujadanie psów za wodą**

**Kto oczy ma zielone
kogo zarasta zieleń
komu się śnisz pod letnim dzwonem
micie słowiański mój aniele**

**Kto nocą konie siodła
kogo na koń się wsadza
komu wzlatuje orzeł z godła
i złoci się za stepem władza**

**Kto tu spirytus pije
kogo się strachem poi
komu zarzuca się na szyję
sznur i poległych ongiś w Troi**

**Kto tu utracił pamięć
kto się z pamięci zwierza
komu się w lędźwiach kości łamie
pacierz i słodki rdzeń pacierza**

[Spis treści](#)



PACIERZE KRONIK

Pacierz zaklinający

**Oczyść nas ziemio
tak jak się oczyszcza
nóż zardzewiały ze szpiku kostnego
Liściu ostatni oczyść
polne nasze źrenice
ze szkła w obłokach tłuczonego**

**Oczyść nas ze skrofułów
z czyraków czarnej śniedzi
z pamięci ropnej która
nad słowem brat się biedzi**

**Oczyść nam rękę prawą
i wyjmij z niej ten kamień
którym się lód i czaszkę
kruchszą od lodu łamie**

**Lewą rękę nam oczyść
kiedy przez siódme rzeki
próbuję grosz położyć
na ojcowskie powieki**

A nade wszystko oczyść

**język i nasze usta
z których woła i woła
w drucie kolczastym pustka**

**Oczyść nas ziemio
tak jak się oczyszcza
nóż zardzewiały ze szpiku kostnego
Liściu ostatni oczyść
polne nasze źrenice
ze szkła w obłokach tłuczonego**

[Spis treści](#)



Pacierz prywatny

**Przebacz mi duchu nieśmiertelny trawy
łzo spływająca po końskim obliczu
oślepy kocie i ty psie kulawy
skuczący głuszkciem z miodnego koniczu**

**Przebacz mi nożem nacinana brzozo
jabłonko pętłą duszona na wiosnę
mircie weselny co cię w piasek wiozą
lampo z jesieni świecąca żałośnie**

**Wstyd mi przed wami i przed wami tylko
mogę po nocach mówić te pacierze
które owieczkę przebaczą wilkom
i ścielą katu z siennej łaski leże**

**Przebacz mi losie tę czapkę błazeńską
którą na głowie od lat wielu noszę
i to przegrane na śmietniku księstwo
z królem strąconym w śmietnikowe kosze**

**Przebacz mi wiarę i chłopską nadzieję
że się pszenicą zazieleni kamień
Kur po raz trzeci w tym królestwie pieje
Zamień go trawo na papugę Zamień**

[Spis treści](#)



Pacierz naszej pamięci

**Módlmy się módlmy zanim nas uśmiercą
język nam wytną i gips w ranę wleją
bo jak różaniec kości z ziemi sterczą
i każdy listek na nich jest nadzieją**

**A choćby zjadły psy piszczel ostatnią
i każdy listek wydziobały kury
módlmy się módlmy ujadając bratnio
na obłok żywcem odarty ze skóry**

**Na tym obłoku odjeżdżają przecie
widma snów naszych z zapartów wyklute
i planetnicy bijący się w lesie
na pięści gromem niebieskim okute**

**Módlmy się módlmy póki się nie stanie
lipcowej rzeki tak pachnące ciało
że się przemyje w niej ranę po ranie
i znów się będzie jak dawniej kochało**

**psa leżącego w południowej trawie
kurę gdaczącą że w zaświecie zniosła
dziadka śpiącego na kościelnej ławie
i sygnaturkę w którą dzwoni rosa**

**Módlmy się módlmy póki nie wiadomo
z rosy czy z płaczu mokre nasze twarze
póki nic złotą wiją na wrzeciono
w pamięci naszej postawione straże**

[Spis treści](#)



Pacierz sierpniowy

**Sierpień a w sierpniu pachną wodorosty
i Jeszcze Polska śpiewa się tak gorzko
kotwico dźwigu złamany w krzyż prosty
blacho kapiąca rdzą potu na wiosło**

**Ręko coś Polskę przez tak długie wieki
ręko odcięta zjadana po ramię
połóż ten miedziak na sine powieki**

na ust kamienie połóż cięższy kamień

**Sierpień a w sierpniu leży się pod niebem
i widzi morze w sobie i nad sobą
i kosz ostatni z zapleśniałym chlebem
i kosz z rybami z przepaską żalobną**

**Lecz gdy zasypia się w stoczni na boku
przez tę szczerbinę między snem i jawą
widzi się siebie biegnącego wokół
i ręka twoja staje się buławą**

**Sierpień a w sierpniu pachną wodorosty
i Jeszcze Polska śpiewa się tak gorzko
jakby spod tamtej salwy się podniosły
ręce daremnie ściskające wiosło**

**Jakby do hymnu piołunu sypnięto
i podłożono dynamit pod słowa
gwiazdo wskazana zamartłym okrętom
ręką co zrosła się z ciałem od nowa**

[Spis treści](#)



Pacierz listopadowy

**Listopadowa trwogo
śnie mój wmarznięty w lód na rzece
kogo mi przez wieś wiodą
ręce z przypadku człowiecze**

**Kogo na próg mi kładą
i odchodzą przez psie szczekanie
pić mgłę od rzenia gniadą
zanim u furtki koń się stanie**

**A ja wezmę na ręce
to co na progu tak truchleje
jakby nie było więcej
słowa na pacierz i nadzieję**

**Jakby nigdy nie niosły
zza Wisły ręce mego dziadka
tej miazgi wniebogłosy**

skuczającej bielej od opłatka

**Wezmę z progu zaniosę
na stole przy świecy położę
i podam mgłę tej kose
i z kosy tej wykute noże**

**A gdy w ciało człowiecze
ta mgielność zejdzie się i spyta
czemu we wsi powietrze
czuć zdzieranym rogiem z kopyta**

**Do jego nóg przybiję
wyjęte z koksu dwie podkowy
żeby na łeb na szyję
cwałować na nim tam gdzie sowy**

**krzyżuje się nad drzwiami
żywcem za rozpostarte skrzydło
Boże módl się za nami
Od gwoździ w ciele twoim widno**

[Spis treści](#)



Pacierz kolędowy

**W moje źrenice pada śnieg
śnieg pada w twoje ślepa koniu
więc nie widzimy kto na błoni
szyje czerwoną nicią ścieg**

**Pamięć mi mówi że to anioł
instynkt twój szepcze że to bies
A może tam się same łamią
opłatki krwinek na nasz chrzest**

**Może wyszywa się w kolędzie
z moich i twoich końskich win
to co na pył niebieski będzie
zmielone przez odwieczny młyn**

**A może ktoś wyszywa ścieżkę
dla twoich kopyt i mych nóg
żebyśmy po niej mogli jeszcze**

dojść tam gdzie rodzi się nasz bóg

**I upaść razem na kolana
i rozgryzając źdźbło po źdźble
słuchać jak trzeszczy zapisana
kolęda w trawie i we śnie:**

**nie chodź koniu po tym błoniu
nie myśl człeku po tym ćwieku
w wigilijną noc
w wigilijną noc
hej kolęda kolęda
w wigilijną noc**

Spis treści



Pacierz zakazany

**Nie śpij w tej izbie Ona po niej
chodzi i załamuje dłonie**

**I na strych nie wchodź po drabinie
jej anioł po niej cicho płynie**

**Nie wchodź do stajni Tam króliki
jedzą z nią razem czosnek dziki**

**Nie łaź o zmierzchu za stodołę
w bie dzikim jej kolana gołe**

**Jej dłoń kaleka ci się przyśni
gdy sięgniesz wprost ustami wiśni**

**I oczy będziesz miał piekące
kiedy się w jej wytarzasz łące**

**I nie zobaczysz jej już nigdy
jeśli źdźbło jedno zranią widły**

**I dłonią twarzy jej nie dotkniesz
gdy spojrzysz w pola przez krzyż w oknie**

**Ale nie wyjmuj miły dłoni
z modlitewnika który ona
wiążąc z pokosa snopki pszenne**

**palcami krzywo zrosniętymi
w litanie ptasie i zwierzęce
rozsiała hojnie po zagonach**

[Spis treści](#)



Pacierz mleczny

**Kończy się świat i twój i mój
i błękitnieje przez opłotki
pamięć o tobie wprost ze skopca
pojąca mlekiem łubin gorzki**

**Wtedy wierzyło się że łubin
pojony mlekiem może pobiec
do lasu gdzie złotego cielca
od wieków z dziegciu ssie jałowiec**

**Dziegciem się buty smarowało
jałowiec ciemniał koło domu
a samorodek zdrowia dzwonił
jak grom bijący obok gromu**

**Poranne mleko prócz łubinu
pijała jeszcze wprost ze skopca
kotka łasica oswojona
kościelny dziad i przemoc obca**

**Nie odpychałaś jej nie biła
tylko chlustałaś w dziki bez
poranne mleko czarownicy
piękniejszej czarcio od twych łez**

**Bo ona swoja swoja swoja
i choć wyklęta przez wieś z Pisma
dziki bez karmi ciemną piersią
i z mszyc jak synka swego iska**

[Spis treści](#)



Pacierz grochowy

**Trzaska chrust i ogień płonie
wokół pieca taka biel
jak by we wsi kare konie
kałasznikow wziął na cel**

**Czy to w ogniu twoje dłonie
czy też cienie twoich rąk
łuskających nieprzytomnie
zamiast grochu losu strąk**

**Wyłuskujesz z niego twogę
czy piechociarz krasny groch
który daje się na drogę
prowadzącą w ciepły szloch**

**żeby po nim wybielały
podkrążone sińcem dni
i u ręki palec mały
w miód włożony miodnie śnił**

**Może ty już teraz inna
rozgrzebując żarki chrust
Sybiraczce sypki ziemniak
kładziesz na patenę ust**

**I Rusince którą z dziećmi
niezmierzony dojadł step
wyiskujesz niespokojna
z wszy pośmiertnych włosów skrzep**

**I tybetki im pod brodą
zawiazujesz w rogi dwa
by z kącików oczu mogła
w okamgnieniu spłynąć łza**

**na twe ręce i na cienie
migoczących w ogniu rąk
łuskających dla nas sennie
zamiast grochu losu strąk**

[Spis treści](#)



Pacierz węglowy

**Kto koło pieca na zydełku
siedzi i łamie w rękach chrust
kto modli się wargami zwierząt
gdy nie ma zwierząt nie ma ust**

**Kto rozgrzebuje w popielniku
żar że z komina bije dym
i w żeleźniaku parzy szarpie
dla zimy tej Dla wszystkich zim**

**I kto kopalnię bandażuje
i w szyb garściami wrzuca len
że syn i ojciec - bryły węgla
zwalone z nóg - odchodzą w sen**

**I kto pośmiertny ten deputat
z węglarki niesie tam gdzie klon
odciętą czerwień wszystkich dłoni
wrzuca w skostniały ziemi dzwon**

**I kto zakrywa sobie oczy
gdy za rąbankę i za łój
z węglarki zrzuca się deputat
ubrany w bliski trwodze strój**

**I kto im z dłoni połamanych
wyjmuje węgiel koks i piach
żeby jak Syn i Ojciec żyli
wrzuceni w nasz codzienny strach**

[Spis treści](#)



Pacierz zaduszkowy

**Grobki mogiłki bez pamięci
na skraju lasu koło rzeczki
Na nich siadają w listopadzie
mniejsi niż nasza pamięć święci
i wyciągają krochmalone
z pierwszych przymrozków łąk chusteczki**

**Listopadowe i ze stycznia
z września mogiłki Powojenne
siane z naganów z pepesz grobki**

**Panno Najświętsza Matko nasza
sypnij w popioły garstkę maku
i otul je w chochoły senne**

**Jak my je co dzień otulamy
w stłuczony fajans gruz i szkło
w pamięć zeschniętą do makówki
Po ściętej rzece by się szło
gdyby do butów i do rąk
nie przybite podkówki**

**I siadło by się na mogiłce
na grobku sennym koło rzeczki
gdyby nie ojciec i nie syn
kiełbasa smalec cela strażnik
praca wypłata łaska pamięć
zawiązywana w róg chusteczki**

[Spis treści](#)



Ostatni pacierz Andrzeja Kijowskiego

**Ojcze nasz który błogosławisz wszystko
przyjmij mnie sługę na swoje obłoki
i nie potrząsaj już więcej kołyską
w której śpi dziecko - ptak mój jednooki**

**Daj słudze swemu Andrzejowi spocząć
w odjętym sobie od wieczności czasie
i nie wysyłaj więcej chłopców z procą
bijących śrutem w moje pióra ptasie**

**One mnie bolą Nawet te lecące
na uciszone we śnie leśnym wody
że zatrzymane w pajęczynie słońce
jest bryłką węgla w planecie jagody**

**Taką planetą był mój czas ostatni
choć się starałem z antracytu diament
wyjąć I wyjąć z zastawionej matni
ptaka i słowo - życie i testament**

**Ojcze nasz który błogosławisz wszystko
przyjmij mnie sługę na swoje obłoki**

**i nie potrząśaj już więcej kołyską
w której śpi dziecko - ptak mój jednooki**

**I daj mi spojrzeć przez szczelinę w dłoni
na to w com wierzył że się kiedyś stanie
Ale i oto u chomąta dzwoni
dzwonek i dziadek wsiada w nasze sanie**

[Spis treści](#)



PACIERZE AZJATYCKIE

Pierwszy pacierz azjatycki

I

**Ciągnie ze stepu Gog
ze stepu Magog ciągnie
Ich twarze żółc zwierzęca
z siarki są ich chorągwie**

**Za nimi jedzie Azja
unosząc się w strzemionach
kociołek kasza łój
i kapusta kiszona**

**Nie wynoś Jarosławno
ikon cerkiewnych w step
jego trawy perzyna
rosa stygnący skrzep**

**Twoje siostry zgwałcone
córki zabrane w jasyr
Woda do wody mówi
usta mi piaskiem zasyp**

**Nie śpiewaj Jarosławno
w pieśni rana na ranie
Cień ucieka do lasu
sen twardnieje na kamień**

II

Ciągnie ze stepu Gog

**ze stepu Magog ciągnie
Ich twarze żółć zwierzęca
z siarki są ich chorągwie**

**Za nimi jedzie Ruś
azjatycko tak kosa
że jej wzrokiem draśnięte
po pas broczą niebiosą**

**Wynieś święty Wojciechu
drzwi gnieźnieńskie wstaw w zorzę
zanim chleb twój jej podam
i Wieliczkę otworzę**

**Nim dam jej pierścień Kingi
i Jadwigi koronę
i z rąk ojca wyjęte
jabłko w pocie złocone**

**Zanim w pole zwabiony
przez jej dziką urodę
gzić się zacznę i plemię
skośnookie z nią splodzę**

III

**Ciągnie ze stepu Gog
ze stepu Magog ciągnie
Ich twarze żółć zwierzęca
z siarki są ich chorągwie**

**Za nimi jedzie Biblia
i słowiański Izrael
dalej od krwi twej Rusi
od szpiku mego dalej**

**O tym śpiewa Ezechiel
przez wszystkie usta Pana
a one są żywiołów
niezagojona rana**

**A one są i będą
Golgota Rzym Bizancjum
ręce odcięte w koszach
z jelit wypruty łańcuch**

**A one są jak Gog
co z ziemi Magog ciągnie
Jakże się pysznią nad nim
nuklearne chorągwie**

[Spis treści](#)



Drugi pacierz azjatycki

**Wolność zaczyna się we śnie
zdrada broczy przez sen
Po piersi wszedł w czereśnie
czukocki czerwiec
ren**

**Jak ongiś koń mongolski
i na nim Dżyngis-chan
Do dziś truchleją wioski
i trawa się nie może
wylizać z ran**

**I jak ongiś carycy
rozlany ciężko blin
Do dziś żołdackie widmo
za Wisłą kijem ćwiczy
powstańców z win**

**Do dziś się Azja sroży
ćwiekami siwych zim
Z ziemi białej od noży
woła strzaskana potylicą
snuje się dym**

[Spis treści](#)



Trzeci pacierz azjatycki

**Bądź pozdrowione twoje imię koniu
Arko Przymierza między mną i Azją
Jadę na tobie po słowiańskim błoniu
z poźółkłą w skułach skośnooką twarzą**

**Jadę i krzyczę i zarzucam arkan
na szyję matki i na siostry szyję
i patrzę czule jak chruściany parkan
z ust ściętej brzozy senny pacierz pije**

**I rzucam głownię między psy i świnię
a kiedy iskra biegnie po parkanie
mówię jak było na początku ninie
niech się raz jeszcze Azja moja stanie**

**A gdy się staje truchcikiem po błoniu
odjeżdżam w lasu chorągiew zieloną
poić cię wodą z grudką soli koniu
nagrzaną w czaszce odciętej od dzwonu**

[Spis treści](#)



Czwarty pacierz azjatycki

**Popatrz mi w oczy matko
mówi morderca czule
w nich syn twój po robocie
wdziewa zgrzebną koszulę**

**I po kromkę ze smalcem
już wolną ręką sięga
gdy druga wciąż w rękawie
jak chorągiew przysięga**

**Popatrz mi w oczy matko
mówi morderca słodko
W nich syn twój odwrócony
czesze czuprynę szczotką**

**gdy palec mój przed chwilą
zdjęty z cyngla nieśmiało
poprawia jego kosmyk
sen pełchaty - żalność**

**Popatrz mi w oczy matko
i w ojcie nasz mi przebacz
Kto tak jak ja przychylił
twemu synowi nieba**

**I w czyich oczach możesz
widzieć go tak poczwórnie
i kto ci tak jak ja
syna z pamięci ujmie**

**Popatrz mi w oczy matko
mówi morderca czule
Widzę w nich widzę darta
na bandaże koszulę**

**Zdejm dymne okulary
w nich syn mój - biała chusta
i Bóg wasz kałasznikow
i jego głodne usta**

**** "Pamięci Bogdana Włosika, zamordowanego w Nowej Hucie" - przez służby
milicyjne w 1983 roku. Z tym przypisem (lub dedykacją) Autora publikowany
w prasie "podziemnej" i śpiewany w "Piwnicy pod Baranami" przez Annę
Szałapak do muzyki Zygmunta Koniecznego (przyp. red. - Stanisław Balbus)***

[Spis treści](#)



Piąty pacierz azjatycki

**I mówi do was bóg mój kałasznikow
plując pestkami po pięć po sześć naraz
słodszymi niżli te wyjęte z wiśni
i oliwkowa w oczach ikon wiara**

**Lubię twój zapach spalonego prochu
i ściekającej po zamku oliwy
a gdy się stajesz gorejącym krzewem
wiem że tak mówi mój bóg wiecznie żywy**

**Lubię gdy wiesz nade mną na ścianie
w polującego wpatrzony pająka
a mak wetknięty w twoją lufę świadczy
że po twych ustach senny śmiech się błąka**

**Lubię wychodząc z tobą na ulicę
wstąpić do szkoły gdzie chłopięce dłonie
pieszczą cię póki w każdej z twoich pestek
gwiazdy polarnej czerwień nie zapłonie**

**Wtedy znów do was mówi kałasznikow
plując pestkami po pięć po sześć naraz
póki w anioły was zjadaczy chleba
moja weń wieczna nie przerobi wiara**

[Spis treści](#)



Szósty pacierz azjatycki

**Pod ziemią idą czołgi
słyszę je każdej nocy
od Uralu do Wołgi
Maryjo Panno Matko Boża
przybądź nam ku pomocy**

**Powietrzem samoloty
z głębi Sybiru płyną
widzę przez siódme góry
słyszę przez siódme poty
płonące aluminium**

**I zajeżdża na pola
Pankrator ich - rakietą
Ikono nasza - Rusi
czemu nam anioł twój
chodzi nożem po plecach**

**Czemu nam wysysają
twe usta mlecz z pacierza
że nam ciemnieje w oczach
przy ziemi zmarwychwstałej
ostatni hełm żołnierza**

**I czemu nas całuje
przy wszystkich w słodkie usta
twojego stepu piołun
i ssąca cię od wieków
pokory śnieżnej pustka**

[Spis treści](#)



Siódmy pacierz azjatycki

**W tym czołgu anioł mieszka
a w tamtym mieszka bóg**

**Mówi anioł do boga
twój orzeł moja reszka
Za orłem i za reszką
płonie w kopalni Wujek
zimowy głóg**

**Podejdź do głogu chłopcze
ścięty salwą na pół
Bóg pragnie z tobą mówić
Anioła usta obce
sypią na twoje nogi
na głowę twoją sypią
pacierza silny muł**

**Bóg mówić z tobą pragnie
przez węgiel i przez muł
Bóg ci przyniósł z Jastrzębia
anioł przyniósł z Wybrzeża
tablice dwie - trupięgi**

**żebyś je przed odejściem
na bosc stopy wzuł**

[Spis treści](#)



Ósmy pacierz azjatycki

**Pisz na kolanach Śpiewaj na kolanach
Łaż na kolanach po łój i po chleb
póki się w ziemi klęcząc nie zamienisz
na step w burzanach mój miły na step**

**Pisz na kolanach Oni ci zapłacą
rób na kolanach a kopną cię w usta
Matko Najświętsza zlituj się nad nami
gdy się nam w kamień zwija ręka pusta**

**Pisz na kolanach i rób na kolanach
a gdy stojący nad tobą zapyta
jak ci na imię pokażesz mu ręce
i nogi twardsze niż końskie kopyta**

**Mózg mu pokażesz zamieniony w kamień
i skórę zdartą z ciebie i po płocie
chodzącą żywcem póki on nie krzyknie
że to twój anioł w zabobonnym locie**

**Wtedy opadniesz rakieta trafiony
i twoje imię iskrzące się stopi
na ust armatnich głodne jamochłony
gwoździe naszych kości
plomby naszych zębów
miedź i nikiel protez
cynk i ołów płuc
i na wieżach dzwony**

[Spis treści](#)



Dziewiąty pacierz azjatycki

**Zieloną czapkę nosi strach
Nie bój się strachu mówi żona
Gdy strach posieje się w rędzinę
wyrośnie trawa zeń zielona**

**Wyrośnie trawa a z niej strach
zielono spojrzę w moje oczy
i rzeknie do mnie może chcesz
mileńki w sen łąkowy wskoczyć**

**A po śnie dłuższym niż na nóż
którym się wcina zieleń w żyły
wprowadzę cię pod lasu dzwon
na jeszcze jeden sen mój miły**

**I z tego snu się nie podźwigniesz
czarną jagodą łykiem wilczym
a gdy porośniesz mchem mój miły
powiem jak słodko ten mech milczy**

**A wtedy zerwę cię i kępkę
zatknę za czapkę twą zieloną
żebyś ustami mchu mógł krzyczeć
tak strach się nosi wszystkim żonom**

[Spis treści](#)



Dziesiąty pacierz azjatycki

**Łasicą jestem łaską
w kurniku twoim w stajni
widząc mnie kogut milknie
królik się śrutem łajni**

**Latem w brąz się ubieram
zimą schodzę do bieli
Gdy piję krew z tętnicy
nad wsią lecą anieli**

**Lecą i wypluwają
z jabłek pestki na sady
Na wiosnę z nich wyrasta
kiełek drzewka bezradny**

**Ale wystarczy nad nim
szkłem się skaleczyć nożem
żeby kiełek zagłuszył
twoją wysokość trwożnie**

**I nim do domu wpadniesz
po piłę po siekierę
nad domem już pół niebios
wyssanych z dnia truchleje**

**A ty z trwogi poblady
zabijasz drzwi i okna
i słuchasz jak przez komin
wdziera się burza ropna**

**I przez dziurkę od klucza
patrzac widzisz jak łaska
za łaską niebios z drzewka
pije twój strach i mlaska**

[Spis treści](#)



Jedenasty pacierz azjatycki

Boję się snu Snu się boję

**on takie ma podkute oczy
Ludzie mówią że to kamienie
lodowiec w sine wody toczy**

**Moreny denne i czołowe
totalitarne bryły lodu
Będziemy szklić się w nich mamucio
z kępką mchu w ustach cierpkich z głodu**

**Obok nas ptak zastygły w locie
pies nie zjedzony kot i mysz
i w ściętej w lód polarnej zorzy
błogosławiący wszystko krzyż**

**Boję się snu Snu się boję
Powiedz śnie jak ci jest na imię
Jeśliś Samojed Neniec ren
połóż się miły połóż przy mnie**

**I ty się połóż bracie mój
choć wiem że twoje imię Rus
coś z wielkiej wojny skrzynkę gwoździ
żeby zbić chlewik w pocie niósł**

**Zasnę przy boku waszym zasnę
na wasze ręce kładąc głowę
zanim lodowiec na nas zwali
moreny denne i czołowe**

[Spis treści](#)



Dwunasty pacierz azjatycki

**Być ziarnkiem piasku Ono zgrzyta
kiedy dostanie się na ząb
Drobino miki igło kwarcu
w cieśniach twych anioł utajony
sieje nam czasu ziąb**

**Mógłbym cię wyjąć mój aniele
wydłubać szpilką szydłem kłuc
i ssać dopóki nie napoi
gorączkujących ust cieknąca
z twojej wieczności rybia żółć**

**Na jednej nodze mógłbym też
chodzić za tobą i chabinką
po plecach smagać cię do krwi
dopóki każdy z nas nie przejdzie
przez morze które mu się śni**

**Przywiązać mógłbym cię do budy
gdzie kość bydłęca kurzy łeb
fruwają żywcem w złocie much
żeby z jagnięciem w błonach w śluzie
w mleczny od wymion odejść step**

**Być ziarnkiem piasku Ono zgrzyta
kiedy dostanie się na ząb
Drobinko miki igło kwarcu
w cieśniach twych anioł utajony
sieje nam czasu ziąb**

**A on przenika nas do szpiku
wieczna zmarzlina gwiezdny pył
Czasie stepowy nasz koniku
jeśli chcesz pić to pij do syta
z przeciętych brzytwą żył**

[Spis treści](#)



PACIERZE DIABELSKIE

Pierwszy pacierz diabelski - białomorski

**Polarna mewa foka lis
i wychodzący z zorzy ren
Gaszone wapno - Białe Morze
i w mech wmarznięty sen nasz Sen**

**Kolczasty drut rzemień sznurek
ręce związane ręce ręce
W ustach obrazek Ostrobramskiej
pięciogroszówki orlik - obol
i już nic więcej Już nic więcej**

**Obok pływają w oseledcach
w butach bez ostróg powiązani
sławni mołojcy Ukrainy**

**Matko Najświętsza Poczajowa
w rękach do kości zaciśniętych
Foka nurkując między nimi
sotnia za sotnią ich prowadzi
na odpust inny inny inny**

**A między nimi bolszewicy:
gwiazda do czoła gwoździem wbita
legitymacja w zębach żłuta
i na orderze słońce - Stalin
Płyną trójkami do ataku
pędzi taczanka po lodowcu
i maxim w zorzy malinowej
na chleb polarny kosi żyta**

**Polarna mewa foka lis
i wychodzący z zorzy ren
Gaszone wapno - Białe Morze
i w mech wmarznięty sen nasz Sen**

**A karłowata brzoźka - oddech
ziemi gdzie utajone usta
wieczną zmarzlinę jedzą sennie -
listek po listku w morze zrzuca
A oni płyną powiązani:
kra lodowcowa mgła wapienie**

[Spis treści](#)



Drugi pacierz diabelski - cmentarny

**Leżę w tej ziemi Przy mnie leży
Babilon Grecja Rzym Bizancjum
Leżę w tej ziemi A nade mną
przez bujne trawy galopuje
mongolska zorza - Dżyngis-chan
i do jej grzywy przytroczony
wypruty z jelit ludzki łańcuch
Leżę w tej ziemi Obok leży
Franciszek Wilhelm i Mikołaj
Jeśli chcesz Panie z mej pamięci
kibitki pętle i orły dwugłowe
na swe niebiosa jesienne wywołaj**

**Leżę w tej ziemi A w nią wchodzą
ludowe żale dziady Mickiewicza
Szela chochoły wsie jedna za drugą
Biblia Kapitał kościółek po krzyż
partia milicja Jasiek donosiciel
siekiera młotek nóż dębowy kołek
sznur Popiełuszko który jeszcze nad nią
większą niż jutrznia świeci smugą
Tylko dla niego z pól jesiennych
niesie sopelek żalu - ziarnko prosa
stworzona nagle na świadectwo mysz**

**Leżę w tej ziemi przebity na wylot
srebrnym szpikulcem kołkiem osikowym
nożem ostrzonym na gwiezdny kamieniu
i od kamienia cięższej mgle
Nade mną bracia piją denaturat
i dzieci jedzą kiskę w pergaminie
Kiedy odejdą i światła pogasną
i tylko świecić będą ślepiec
archanioł z niebios nad nami pochylon
spisze cesarstwa obok mnie leżące
i jedno żywe lecąc na Babilon**

[Spis treści](#)



Trzeci pacierz diabelski - zaduszkowy

**Świece im niosą kwiaty wieńce
pacierze pieśni feretry
matkę i ojca siostrę brata
I na organach koń ćwiczony
gra im bez wódki i bez bata**

**Paliki kołki osikowe
srebrne szpikulce szprychy igły
kulki z ołowiu i śrut z miedzi
wbijają się w nasz proch wystygły
i kundel wilczo na nas siedzi**

**O nas przypomni sobie czasem
urwana jabłoń leśne skrzydło
kuźnia z kopyta cwałująca**

**i zabijany koń na mydło
i rżąca mgielnie kara łąka**

**Czasem na strychu krokiew trzaśnie
nóż się sam z siebie wbije w stół
i pęknie dymion porzeczkowy
i spojrzy sennie w stajni wół
na powróż zdjęty z krowiej głowy**

**Na powróż zdjęty przerzucony
przez krokiew gałąź hak lub gwóźdź
z którego zdjęto ciało Boże
Puść nas paliku kołku puść
póki nie ściemni się na dworze**

**Póki im niosą kwiaty wieńce
pacierze pieśni feretrony
świętych Józefów i Maryje
dopóki nas się do psiej strony
cmentarza kołkiem nie przybije**

[Spis treści](#)



Czwarty pacierz diabelski - pestkowy

**Piszę a on w pisanie moje
pluje pestkami słonecznika
Może to muzyk może car
a może dal bezkresna
przez szczyby w zębach szczerozłotych
pestkami w wiersze moje strzyka**

**Piszę pod lipą czarnoleską
On pluje z lipy czarnoleskiej
Zwija się pióro w młotek w berło
bije na odlew po gałęziach
Sypią się liście a spod liści
strzykają w moje wiersze pestki**

**Świerzop i białą grykę sieję
w odjętej naszym ustom Litwie
Lecz on już siedzi nad Wilejką
i Matka Boska Ostrobramska
w pestkach po pas powiada czule**

**po bitwie synku już Po bitwie
I Beniowskiego przez Podole
kozackich bylin wiodę jeszcze
A tam na Ławrę i Kreszczatik
Na Krym Odessę i Połtawę
z obrywających się obłoków
słonecznikowe siąpią deszcze**

**Piszę a on w pisanie moje
pluje pestkami słonecznika
I nie ma czasu usiąść ze mną
żeby posłuchać jak przez pola
cwałuje na nas bez werblików
spieniona w zorzy jabłoń dzika**

Spis treści



Piąty pacierz diabelski - kopiejkowy

**Tron z samorodka Na nim
batuszka - bezkres dal
Do cara matka wiedzie
synka kozę sokoła
i zawiniętą w róg chusteczki
łzawą kopiejkę - żal
Ojcze ojczulku nasz
syn cię ciałem uzbroi
koza mlekiem napoi
sokół oczy potroi
Kopiejka weźmie cię pod rękę
i zawiedzie na bal**

**Tron z samorodka Na nim
batuszka - bezkres dal
Przy carze matka klęczy
z ciałem syna na rękach
sokół ze złotych oczu kozich
żał wydziobuje Żal
Matko mateńko nasza
oddaj syna stepowi
kozę sprzedaj Żydowi
sokoła za grosz wdowi**

Za dwie kopiejki cię powiodę po zwycięstwie na bal

[Spis treści](#)



Szósty pacierz diabelski - dymny

**Nie mam się na kim wesprzeć
Wesprzyj się na mnie rzeczce chmiel
powój i laska dymu
A wsparty na nas dojdiesz tam
gdzie psy szczekają w cztery studnie
na z nich kwiecące kości Rzymu**

**Nie mam się komu zwierzyć
Słucham cię mówi osiczyna
echo za lasem sójka w lesie
A gdy się zwierzysz słowa twoje
pająk i radar złowią w sieci
i pliszka kołtun z nich uplecie**

**Nie mam się na kim wesprzeć
nie mam się komu zwierzyć
siąść na kolanach objąć szyję
Wódka się leje do pacierzy
gdy mnie pod sadem leżącego
łapami pies po pysku bije**

**I na czworakach mnie prowadzi
przez rozbiegane mysie trawy
do domu gdzie ucięte kłamki
Wtedy cień domu wstaje z ławy
i cyną w ustach roztopioną
jątrzące się plombuje zamki**

[Spis treści](#)



Siódmy pacierz diabelski - gwiazdny

**Mówią że jesteś Dziś nad sadem
świecił twój z wód wyjęty róg
piały koguty od północy**

**spadały jabłka w rośną trawę
trzeszczał jak palce płot grodzony
i pił ze studni wieczność Bóg**

**Mówią że jesteś Dziś nad ranem
widziałem cię w źrenicy psa
Synek sąsiada dusił kota
dziadek kozikiem wydłubywał
z łupki duszyczki mołojeckie
i ciekła z rąk żywiczna łza**

**Mówią że jesteś Dziś do kosy
modlił się lud ogromny traw
Przez cały dzień suszyłem siano
zgrabiając w kopki gwiazdny zapach
siarkę po burzy i z pacierzy
przędzę szepczącą - Boże zbaw**

**Mowią że jesteś A wieczorem
tłukłem dla ciebie w stępie mak
Po palcach ciekł mi senny olej
mlaskały suche usta ziemi
gdyś wchodził furtką do stodoły
Teraz na sianie śpisz na wznak**

[Spis treści](#)



Ósmy pacierz diabelski - bielszy od snu

**Po twych ustach chodzę żdźbłem
ty śpisz twardziej od kamienia
Przypominasz mi chłopaczka
który doił w osiczyńce
naszą kozę złotooką
I dopiero teraz wiem
czemu suche były trawy
gdy muszkami biło w niebo
strzykające z dójek mleko
pod kwitnącym dzikim bzem**

**Czemu tak kamieniem śpisz
czemu oczu nie otwierasz
Konie dzwoniąc werblikami
piją wodę z płytkiej studni**

**i wargami włochatymi wylizują denną sól
gdym na Anioł Pański krowa
wchodzi w łąkę niosąc w rogach
zdjęty z pleców mego ojca
od kowadła cięższy krzyż**

**Po twych oczach chodzi nóż
patrzają bielsze od snu rany
Nachylony widzę w nich
odzieraną z kory jabłoń
skopiec mleka a w nim rękę
zgruchotaną przez sieczkarnię
i z maxima skoszonego
przez dwie piersi żołnierzyka
Jego usta bielejące
karmi matka piersią zbóż**

**I dziewczynkę która w sadzie
zjada wiśnie z wiśni wprost
Wchodzi światło z dziupli w dziuplę
karmiąc szpaki goluteńkie
siną trwogą tłustych czerwi
wydziobanych z twoich krost
A ty leżysz na wznak w sianie
i z twych oczu bielejących
patrzy na mnie do fioletu
cięty kosą żniwny post**

[Spis treści](#)



Dziewiąty pacierz diabelski - wapienny

**Patrzam we mnie twoje oczy:
gaszone wapno kreda
Matki iskają dzieci
konie pławią się w rzece
Ach dzisiaj nawet Cygan
patelnię - miesiąc zdjęty
prosto z nieba osęką
za piłsudskiego sprzeda**

**Tropią mnie twoje uszy:
łopian policjant Judasz**

**Ze ściany schodzą skrzypce
wychodzi z kufra welon
Dziś kulawemu Kałmie
za perkal - czyste niebo
pełen wasążek skórek
kupić się we wsi uda**

**Patrzą we mnie twe oczy
tropią mnie twoje uszy
wargi całują w usta
Siostra śpi w plastrze miodu
matka widzi na jawie
jak sama z wszystkich piór
rozbiera się i wchodzi
do rondla gęś najtłustsza**

**Wszystko jest prosto z igły
i z porannego śmiechu
z drabiny Jakubowej i z umajonej łąki
Z wapna sypią się piórka
z kredy gwiezdnie pył śpiewny
by jeszcze raz skowrończo
wzbić się nad nasze głowy**

[Spis treści](#)



Dziesiąty pacierz diabelski - prywatny

**Nie mam już takiej wiary
i nie mam takiej mocy
żebyś mnie jak podkowę
giął w swoich rękach Panie
Daj mi odpocząć w polu
na brzegu rzeki w lesie
pozwól się wtulić w upał
lata i psiego brzucha**

**Powstrzymaj Panie mój
tego który codziennie
nachodzi mnie i mąci
porządek planetarny
mego ciała i myśli
lub chociaż zakryj dłonią**

**jego wpatrzone we mnie
doły wapienne - oczy**

**Nie mam już takich skrzydeł
i lotnych piór u kolan
żebym mógł w okamgnieniu
do ciebie podbiec Panie
gdy ty się jawisz nagle
i naraz w budzie psiej
w makowej główce w księdze
spisanych ptasio traw**

**Powstrzymaj Panie mój
tego który codziennie
wychodząc ze mnie stoi
na progu i na drodze
w lustrze i w blacie biurka
a gdy go wyjąć chcę
sypie się ze mnie szkło
i trocin siwe piórka**

[Spis treści](#)



Jedenasty pacierz diabelski - Waryńskiego

**Z czerwonych lubię pomidory
bo kto nie lubi w miąższ się wssać
gdy jest wiosennie na bór chory
w którym niedźwiedzie trzebią barć**

**Tak jak z bielugi carskiej kawior
lubił Waryński: bierz i bierz
A tu kibitka i Schlüsselburg
i na paznokciach trzeszczy wesz**

**Ona i teraz ma swój tron
i lany z rubli ikonostas
Zrzucił Pankrator na nas dzwon
i chłosta go Do potu chłosta**

**A ty pod dzwonem jedz swój chleb
i gdy ci ością w gardle stanie
pomyśl: za chlebem siny step
jątrzy się w wiecznie żywej ranie**

**Z czerwonych lubię pomidory
bo kto nie lubi w miąższ się wssać
gdy jest wiosennie na bór chory
w którym niedźwiedzie trzebią barć**

[Spis treści](#)



Dwunasty pacierz diabelski - imperialny

**Imperium jest chore Sinieją
po lasach czerwone rakiety
i czołgi się topią na wosk
i zamiast bylinnych mołojców
po domach chleb rodzą kobiety**

**Imperium jest chore Z lotniska
skrzydlate startują ikony
i zamiast granatów dziadkowie
gotują w szynelach tysięczne
ziemniaków spieszonych szwadrony**

**Imperium jest chore I z łągów
wychodzą z harmonią ludkowie
i uchę gotują nad Wołgą
i z pszenic kubańskich do syta
ustami wymiona ssą krowie**

**Imperium jest chore Na budach
psy czują gorączki tej zapach
I zorza polarna odmarza
i niedźwiedź ubrany w jej szubę
jak człowiek podchodzi na łapach**

**i rybę nam niesie wyjętą
z odlanej ze spiżu głębiny
I jemy z niej wszyscy I tylko
ościami się dławi nasz pradziad
i synek truchleje nam siny**

[Spis treści](#)



PACIORKI DIABELSKIE

Drugi paciorek diabelski

**W czerwcu z otawy wykoszono
diabła z diaboliczką Nadzy spali
Ona z kopytkiem jego prawym
wsuniętym czule pod warkocze
a on miedzianą jej raciczkę
do żywej kości popękaną
zalewał woskiem wytopionym
ze świec wotywnych Matki Boskiej**

**Diabła z diaboliczką wykoszono
święconą wodą pokropiono
i do kościoła zanesiono
gdzie bić kazano wszystkim dzwonom
i wszystkie świece zapalono
po czym cierniową ich koroną
narzeczonego z narzeczoną
w parę małżeńską połączono**

**I odtąd żyją między nami
Dzieci z kopytkiem końskim płodzą
Lecz tego nawet nikt nie widzi
kiedy na skrzydłach razem z nami
śmigają po wsi lub nad rzeką
Tylko przed zimą nas do szewca
bosych po śniegu w chustach niosą
a ich prowadzą do kowala
żeby im przybił do kopytek
podkówki z koksu wyjmowane**

[Spis treści](#)



Trzeci paciorek diabelski

**Dziki bez mlekiem napoiłam
wbiłam trzy kołki osikowe
w pole w podwórze w sad
a to mnie z izby wywołuje
i wywołuje od tygodnia**

**Odcięłam klamkę z drzwi wychodnych
gliną i woskiem zalepiłam**

**komin otwarty na krakanie
a to się o mnie upomina
i upomina tak że szybki
w oknach rzegocą gorączkowo**

**Przed lustrem w warkocz się ubrałam
i w ślubną suknię nie noszoną
odkąd w procesji na kolanach
upadłam świętą Magdalenę
niosąc i pierwsze zwiastowanie
a to wciąż woła woła woła
z mojego brzucha i z mej głowy
jakby mi żebra nóż przecinał
i gwóźdź się wbijał w potylicę**

[Spis treści](#)



Czwarty paciorek diabelski

**Śpi Cygan na dnie studni
i ojciec mówi a niech dpi
byle w śnie skrzypiec nie połamał
a gdy się wykpi po przepitku
z muzyką trafi w nasze drzwi**

**Ojciec przepada za muzyką
Na dzień na dwa na tydzień
Wtedy prócz konia który w stajni
czuje wesela nie z tych kapel
ojca w parafii nikt nie widzi**

**Śpi Cygan na dnie studni
i ojciec spuszcza w jego sen
blaszankę ze śmietaną
żeby wytrzeźwiał bo wisienka
kwitnąć szykuje się na rano**

**A przy wisience która kwitnie
łatwiej w ramiona biorąc skrzypce
wyjąc muzykę która w polu
z listka na listek przestępuje
na wiklinowej stojąc witce**

I w głowie ojca nie zaświta

**choć wszystko modli się przed jutrznią
jak Cygan śpiący na dnie studni
może oddychać kiedy obłok
znad studni zrywa się z kopyta**

[Spis treści](#)



Siódmy paciorek diabelski

**Kto na tobie nocą jeździ
na podleśnych łąkach koniu
czemu płt po płacie piana
białym ptakiem z ciebie spada
czemu dzwoni werblikami
ledwie tknięty pyskiem strumień
gdy mój pacierz zapatrzony
w niebo złożyć rąk nie umie**

**Kto wyjętą z koksus dłońią
pieczętuje zad twój koniu
kto zaszywa pod twą skórą
złoty dukat po dukacie
czemu kędy tylko stąpniesz
ziemia się siarczyście żarzy
gdy w kantyczkę rąk nie mogę
nagle wilczej wtulić twarzy**

**Czemu z ciała spadasz koniu
kto wynosi młot kowalski
i prowadzi cię o świcie
w kąć ogrodu gdzie się zbitą
wysypuje porcelanę
gdy ja z werblikami w zębach
wchodzę w gorzkie żale łąki
w piórach trawy zapisane**

[Spis treści](#)



Ósmy paciorek diabelski

**Kania dżdżu woła a ze strzechy ciurka
Psu w pysku szczek zagorzał**

**a ze strzechy ciurka
Z jajek gubionych za stodołą
lęgną się żaby i jaszczurki
a ze strzechy ciurka
Ciurka gdy na niej niedźwiedź śniegu leży
ssąc z łapy sen i mróz**

**Kropla po kropli sączy się ciurkanie
w wyniesione z komory beczki po kapuście
w cynowe balie i drewniane dzieże
w miednice w garnki wydziobane
z resztek zapachu przez kaczkę i kury
w garnuszki w kubki fajansowe
podstawione pod okap
i pod rynien dudy**

**A z dna tych naczyń gdy je wnieść do domu
nie spojrz na nas ani jedna kropla
choćby nie większa od mysiej źrenicy
Strzępy skór błony zdarte z pazurami
poroża z czaszki wycięte toporem
płaty sierści i pióra
rybie ości pęcherze
żab śpiewających ongiś ongiś
leżą w nich powalone
jakby na strzesze liniał upał
i stwarzający się z wszystkiego
przyszły nasz bóg**

**Ciurka ze strzechy Ciurka
Chyba że po niej deszcz przebiegnie
i obłok w słomie się zagnieździ
Wtedy przestaje Przed snem wróbel
z wieczornej zorzy iska piórka
i w sad nalewa się jabłecznik
Ale po deszczu znów ze strzechy
kropla po kropli ciurka**

[Spis treści](#)



Dziewiąty paciorek diabelski

Piszczy na strychu Pewnie krokiew

**próbuję z siebie wyjąć gwóźdź
Piszczy nad domem Ani chybi
baran zarżnięty na Wielkanoc
próbuję się z obłokiem bósć**

**Piszczą stragarze Na nich przecież
suszy się trzeszcząc w główkach mak
Piszczy podłoga Też byś piszczał
gdyby po tobie tak chodzono
kiedy pod sadem śpisz na wznak**

**I piszczą skrzypce Toż to w nich
śpi zawinięty Cygan w len
Wyjęty z wesel zasuszony
by gestapowiec go nie dojrzał
grywa pośmiertnie nam przez sen**

**Piszczy to piszczy mówi ojciec
i pod pierzyną z matką śpi
Wtedy archanioł zwiastujący
ze strychu schodzi i do izby
poprzez zamknięte wnika drzwi**

[Spis treści](#)



Jedenasty paciorek diabelski

**Myszy strzygi myszy polne i łąkowe myszy
im się miedzianym drucikiem wypala
paciorki źrenic: mysia bieranina
mysie piski mysie światło nocy
mysie trawy mysie skiby ziemi
rozsypanej na pochody mysie**

**A gdy cichnie wszystko i na konie
które w łące dzwonią werblikami
maść się sypie bułana i kara
i na pamięć naszą zboża bielejące
kruszą mak i sporysz
po języku naszym biegnie
popiskując mysio
mysi nasz paciorek
oślepy i chory**

[Spis treści](#)

PIEŚNI BEZSENNE

Pieśń bzowa

**Z kwiatów rozumiem jeszcze bez
Mieszka w nim to o suchej twarzy
Płacze bezgłośnie i bez łez
i o bzie mokrym od łez marzy**

**Od lat cię proszę wejdz w ten bez
i zapłacz nad nim tak jak płaczą
mokre od rosy i od łez
łąki gdy w kosę się zapatrzą**

**Albo w ramiona wyjmij z bzu
to co w nim tak bezgłośnie płacze
i jeśli chc się napić snu
to snu innego i inaczej**

**o tym śnie wszystko przecież wiesz
tak jak się wie o sobie we śnie
że się w kwitnący wchodzi bez
zawsze o jeden sen za wcześnie**

**I już nie można wyjąć z bzu
tego co w nim bezgłośnie płacze
choćby się do utraty tchu
piło z bzu co dzień sen inaczej**

[Spis treści](#)

Pieśń z pisanej trawy

**Piszesz te senne listy
wijesz z pisanej trawy
W słowach poranek dżdżysty
i ani ździebłka jawy**

**Nie wiem gdzie jesteś ani
w jakim śnie leżysz teraz**

**Listek po listku rani
mech co zielenią wzbiera**

**Więc pewnie jesteś w mchu
w każdej jego łodyżce
I biegnę doń co tchu
na pliszkowatej nóżce**

**A ciebie w nim już nie ma
jakby się nagle mech
rozjechał końmi trzema
w podkowy dzwonnych ech**

**Jest tylko ślad na jawie
i na niebiosach ślad:
wijesz w pisanej trawie
senne listy od lat**

**Wijesz i czytasz we śnie
tak cicho że ze snu
nie mogą wyjść czereśnie
na dojadanie mchu**

**Nie mogą wyjść jabłonie
na dopijanie mleka
I tylko pies na konie
w mchu po pęciny szczeka**

[Spis treści](#)



Pieśń o polnym dzwonie

**Rozbili w polu dzwon
Chłopi Zapewne chłopi
Wiem to z krakania wron
co się jak wosk w niebiosach topi**

**Wiem to z pochodu traw
Idą przez wieś zawzięcie
i przez Dunajec wpływ
płyną tak niepojęcie**

**żeby tam gdzie od wron
mroczy się dom po domu**

**znowu się uwić w dzwon
nieznany już nikomu**

**Może jedynie wsi
tak niewidocznej we śnie
jakby się za nią drzwi
zeschły o wiek za wcześnie**

**Przeto przez szpary w drzwiach
widać jak kruszą chłopi
ten polny dzwon na piach
A trawa już ich tropi**

**i w piachu wije dzwon
o którym wie się we śnie
że jest z krakania wron
wytopiony za wcześnie**

[Spis treści](#)



Pieśń o innym świecie

**Za snem za jawą za pacierzem
(bola kolana gdy się klęczy)
jest świat z nieznanym nam już zwierzeń
bez snu bez jawy bez udręczeń**

**W szarej godzinie błysną czasem
jego wyjęte z powiek oczy
i za łąkami i za lasem
jego śmiech w płaczu się zamroczy**

**Dla nas go nie ma W końskim rzeniu
w psim ujadaniu się objawi
jakbyś Chrystusa nagle przeniósł
przez rzekę która wiecznie krwawi**

**Z jego bezmiaru dzikie gęsi
krzyczą gdy lecą nieboskłonem
albo poeci niegdysiejsi
nakryci pieśni gminnej dzwonem**

**Od nich wiem o nim I wiem jeszcze:
za snem za jawą za pacierzem**

**inne od naszych chłodzą deszcze
usta stulone w listki zwierzeń**

**Z innej pamięci się nam grodzi
furtka i płot i kogut na nim
On nam z rosołu pieje co dzień
zamykające pacierz amen**

[Spis treści](#)



Pieśń o pisaniu wierszy

**Piszą się wiersze piszą same:
majowe łąki wody liście
Słowo po słowie trawie kłamię
i w wodzie liść po liściu mgliście
w list się spisuje w list po liście**

**majowych łąk natargam trawy
i rzucę ci do stóp naręcze
a ty z niej czytaj bez obawy
i złam w kolankach jej pieczęcie
i to co w trawie niepojęte**

**Koło jeziora ci zatoczę
tak jak się toczy koło chleba
żebyś z przywidzeń i zamroczeń
przemyśla to co przemyć trzeba:
zwierzące oczy oczy nieba**

**Ze wszystkich brzóz osypię liście
Na liściach brzóz się wieczność pisze
i twoje z brzóz bezsenne przyjdzie
i to co szepcze coraz ciszej
ścięte na sieczkę światło mysie**

[Spis treści](#)



Pieśń o trawiastym i o rzeczonym śnie

**Jest w rzece trawa snu
i w łące rzeczny sen**

**Po dnie biegnie co tchu
w łące kwitnie jak len**

**O nim już wszystko wie
pławiony w rzece koń
odcięte ręce dwie
włożona w ranę dłoń**

**Położ się na dnie w nim
pij z niego źdźbło po źdźble
Śpi w mule senny lin
śpią w trawie ślepia psie**

**O niczym nie myśl już
tak jak nie myśli dzwon
rozbity w kłosa zbóż
w polne krakanie wron**

**A wyśpisz się w nim tak
jak nie spał jeszcze nikt:
od snu czerwony mak
w muł zagrzebany dzik**

**i w sad wchodzący dom
po snu błękitny rdzeń
stygający w studni grom
i kosą ścięty dzień**

[Spis treści](#)



Pieśń sienna

**Uśnij mi w sianie W nim anieli
sypiają przed lipcową burzą
Wtulony w siano śpi nasz pies
i we śnie światy psie mu służą**

**Bo jest w tym sianie sen skoszony
z łąk nieobeszłych i z tych łąk
w których rozbito wszystkie dzwony
zdjęte z kościelnych wież i ksiąg**

**Uśnij mi w sianie W nim się spało
gdy się wracało z żniwnych pól**

**i w senne się sypała ciało
senniejsza od snu szara sól**

**Bo jest w tym sianie taka senność
o której wie się tylko we śnie
gdy się prześniło sen o sobie
o wieś i niebios pół za wcześniej**

**Uśnij mi w sianie W nim się śpi
snem nieprzespanym tak bezsennie
jakby od wód bezdennych drzwi
otwierał tysiąc razy dziennie**

**Bo sen się zawsze kruszy w siano
i woda się zamienia w sen
Przez sen przez wodę z traw bezsennych
wysysa ciemną senność dren**

Uśnij mi w sianie

[Spis treści](#)



Pieśń o Balladach i romansach

**Borowikami pachnie noc
ściółką i mchem i ściętą brzozą
Wozem w literkach i półkoszkach
pijani chłopci z karczmy wiozą
spite Ballady i romanse**

**Słuchaj dziewczeczko szepcze mech
Oni Ballady i romanse
zrzucają w gorzelniany śmiech
i z brzozy ściętej piją wino
od okowity rzymskiej tańsze**

**Borowikami pachnie noc
i lilie rosną tak wysoko
Po mchu przez lilie za warkocze
w polkę skomloną na grzebieniu
Panią Twardowską chłopci wloką**

**To lubię szepcze cichy mech
za mchem powtarza las To lubię**

**Spod strzechy lasu słyhać śmiech
To Pan Tadeusz co ma w czubie
powtarza jeszcze raz To lubię**

**Borowikami pachnie noc
litanią zdrowa i pacierzem
W stajenny sen powraca tata
i kołki z płotu wyłamane
To lubię powtarzają szczerze**

[Spis treści](#)



Pieśń o staruszkach i aniołach

**Ach staruszczeni gołabczeni
pijące sen z letejskiej rzeczeni
Związane w rogi dwa chusteczki
usta stulone do porzeczeni
i w oczach anioł staroświecki**

**Powiada anioł małowiele:
ciało to kościół A w kościele
pacierz się za pacierzem miele
Wejść można w modlitewną zieleń
lecz wyjść nie można mój aniele**

**Mógłbym ci rękę podać cichcem
mógłbym w ramiona włożyć skrzypce
mógłbym się bić o ciebie w bitce
w czapce na bakier i w niewidce
na cierpkie sierpnie słodkie lipce**

**aniele słodki mój aniele
gdybyś nie siedział w tym kościele
gdzie się na sen pacierze miele
i gdzie się szepcze tak niewiele
w zieleń majową w zieleń zieleń**

**Ach staruszczeni gołabczeni
pijące sen z letejskiej rzeczeni
Związane w rogi dwa chusteczki
usta stulone do porzeczeni
i w oczach anioł staroświecki**

**Ach jaki łatwy w wierszu rym
jak dym z komina
z ciała
dym**

[Spis treści](#)

Komentarze dotyczące mojej witryny można wpisywać w [Mojej księdze gości](#)
